

Sygn. akt: I C 50/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Mrągowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Połomski
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Milena Urbanowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2019 roku w Mrągowie

na rozprawie

sprawy z powództwa Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko M. S.

o zapłatę

I. powództwo oddała,

II. zasądza od powoda Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. na rzecz pozwanego M. S. kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt **I C 50/19**

UZASADNIENIE

Powód – Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wystąpił przeciwko M. S.

z powództwem o zapłatę kwoty 3.433,89 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając zgłoszone powództwo wskazał, że pozwany zawarł z poprzednikiem prawnym powoda umowę pożyczki, na podstawie której otrzymał określoną w umowie kwotę pieniężną, zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie. Pierwotny wierzyciel przelał wierzytelność względem pozwanego, a pozwany nie uiścił żądanej należności. Powód wskazał, że dowodem istnienia oraz obowiązku spełnienia świadczenia ciężącego na stronie pozwanej jest wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/987/81/ (...) z dnia 18 grudnia 2018 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwany M. S. wniósł o oddalenie powództwa

w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zakwestionował istnienie wierzytelności objętej żądaniem pozwu, a także skuteczność cesji wierzytelności, która w jego ocenie nie została wykazana. Nadto podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił, co następuje:

W księgach rachunkowych Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. widnieje zapis o nabyciu od (...) wierzytelności w kwocie 3.433,89 złotych wobec M. S., która wynikać miała z umowy pożyczki nr (...).

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/987/81/ (...) z dnia 18 grudnia 2018 roku – k. 9)

W dniu 28 września 2018 roku została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności pomiędzy (...) spółką z siedzibą w L. a Prokurą Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W., której przedmiotem była m.in. wierzytelność wobec M. S..

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności – k. 10-24)

W dniu 4 grudnia 2018 roku (...) S.A. z siedzibą we W. sporządziła wezwanie do zapłaty adresowane na nazwisko (...), w którym wezwano go do zapłaty kwoty 3.427,21 złotych tytułem zadłużenia z umowy pożyczki nr (...) zawartej w dniu 3 listopada 2014 roku z (...) S.A.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 25)

Sąd zważył, co następuje:

Zgłoszone powództwo jest bezzasadne i jako takie podlegało oddaleniu.

Zgodnie z mającą generalny charakter regułą dowodową wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Występujący z powództwem powód winien zatem wykazać zasadność swojego żądania i udowodnić jego istnienie. Na poparcie swojego roszczenia w zakresie jego podstaw faktycznych, przedstawił on środek dowodowy w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr S/987/81/ (...) z dnia 18 grudnia 2018 roku. Miał być to dowód na istnienie oraz obowiązek spełnienia świadczenia ciążącego na stronie pozwanej.

Przedstawiony dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych – wbrew twierdzeniom powoda – nie mógł stanowić dostatecznego dowodu istnienia i wysokości zobowiązania pozwanej. Na taką ocenę nie ma żadnego wpływu okoliczność, iż – zgodnie z art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi (tekst jednolity: Dz. U. 2018r. poz. 1355 ze zm.) – dokument ten ma moc dokumentu urzędowego. Zgodnie bowiem z art. 194 ust. 2 tej ustawy moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Nadto dokument urzędowy może bowiem stanowić wyłącznie dowód zaistnienia faktu, który osoba go wystawiająca miała prawo zaświadczyć. Fundusz sekurytyzacyjny nie jest zaś uprawniony do orzekania o istnieniu zobowiązania.

Zwrócić należy w tym miejscu także uwagę na istotne rozważania dotyczące charakteru i mocy dowodowej wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, jakie zostały zawarte w uzasadnieniu do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 roku o sygn. akt III CZP 65/09 (publ. Biuletyn Sądu Najwyższego 2009/10/6).

W szczególności Sąd Najwyższy stwierdził w nim, iż: „sam fakt dokonania zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym,

że wierzytelność ta istnieje. Brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje”, a nadto, że: „domniemanie zgodności z prawdą treści dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie obejmuje faktu istnienia wierzytelności nabytej przez fundusz sekurytyzacyjny w drodze przelewu”. Z rozważań tych wynika wyraźnie, iż zdaniem Sądu Najwyższego dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie stanowi samoistnego dowodu ważności umów przelewu ani dowodu istnienia zobowiązania. Księgi rachunkowe funduszy rejestrują bowiem wyłącznie fakt dokonania transakcji nabycia wierzytelności, to jest przyjęcia przez fundusz oferty przedstawionej mu przez zbywcę. W ramach kontroli rachunkowej nie jest natomiast oceniana strona prawna konkretnej transakcji i jej skuteczność w świetle prawa cywilnego – w tym także istnienie wierzytelności, jej wysokość i ważność umowy przelewu na mocy której fundusz nabył ową wierzytelność. Z uwagi na tą okoliczność wystawiane na podstawie takich ksiąg zaświadczenia stanowią wyłącznie dowód tego, że w księgach uczyniono zapis o określonej treści, nie zaś dowód istnienia zobowiązania – jego istnienie

i skuteczność jego nabycia nie jest bowiem badana przy dokonywaniu zapisów w księgach. Stanowisko to Sąd orzekający w sprawie niniejszej podziela w całości.

P. w wyroku z dnia 13 czerwca 2013 roku Sąd Najwyższy wskazał na granice domniemania zgodności z prawdą danych ujawnionych w wyciągu funduszu sekurytyzacyjnego, stwierdzając, że wynikające z art. 244 § 1 kpc w zw. z art. 194 ustawy

z 2004 roku o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi domniemanie zgodności z prawdą danych ujawnionych w wyciągu funduszu sekurytyzacyjnego należy ściśle wiązać tylko z tymi okolicznościami, które według przepisów szczególnych powinny być przedmiotem zapisów w księgach rachunkowych prowadzonych przez fundusz sekurytyzacyjny. Wyciąg z ksiąg funduszu nie może zawierać innych danych ponad te, które ujawniane są w samych księgach rachunkowych według przepisów ustawy z 1994 roku o rachunkowości i przepisów wykonawczych do tej ustawy. Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia

w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 roku sygn. akt V CSK 329/12, publ. LEX nr 1375500).

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe prowadzi do wniosku,

iż w zasadzie jedyną okolicznością wykazaną przez powoda w niniejszym procesie jest fakt, iż w jego księgach rachunkowych umieszczono wpis, z którego wynika, że strona pozwana winna jest powodowi określoną kwotę, opatrzony komentarzem, że należność ta ma mieć źródło we wskazanej umowie. Powód nie przedłożył jednak tej umowy, a sam fakt dokonania przez powoda stosownego wpisu w swoich księgach rachunkowych nie stanowi w ocenie Sądu wystarczającej – w świetle wymogów postępowania dowodowego – podstawy,

w oparciu o którą mógłby żądać od pozwanego zapłaty. Powód nie udowodnił ani istnienia długu, ani tego, iż przelew wierzytelności był ważny i skuteczny w rozumieniu przepisów prawa cywilnego. W efekcie nie udowodnił także faktu, iż jest wierzycielem, co wyłączało możliwość zasądzenia na jego rzecz jakiegokolwiek kwoty. Brak przedłożenia umowy wykluczała również możliwość przeanalizowania zgłoszonego roszczenia pod kątem jego przedawnienia.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż w aktach sprawy brak jest dowodu doręczenia lub choćby nadania pozwanemu wezwania do zapłaty z dnia 4 grudnia

2018 roku. Brak też dowodu poinformowania strony pozwanej o cesji wierzytelności i zmianie wierzyciela.

Mając powyższe na uwadze – na podstawie art. 6 kc – orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono – stosownie do jego wyniku – na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 917 złotych, w tym kwotę 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt II wyroku).

Jedynie na marginesie wskazać należy, iż oddaleniu podlegały wnioski dowodowe zgłoszone przez stronę powodową w piśmie procesowym sygnowanym datą 27 lutego

2019 roku. Stosownie do treści art. 207 § 6 kpc Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Powód nie wykazał przekonująco, że brak zgłoszenia tych dowodów w pozwie nastąpił bez jego winy, a nadto by za uwzględnieniem tych wniosków przemawiały wyjątkowe okoliczności. Nadto zgodnie z art. 6 § 2 kpc strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko, a powód – zgłaszając dowody w postaci dokumentów w ponad dwa miesiące po złożeniu pozwu – temu wymogowi nie sprostał.

/-/ SSR Krzysztof Połomski